KURJER WARSZAWSKI.

D. 12. Marca.— Rok 1851. Środa. № 68. Jutro, ŚŚ. Nicefora i Modesty.—v.s. 1szy Marca. Dziś, w Piątek i Sobotę, Suche dni.

Pan JEZUS niech błogosławi, a MATKA NAJŚWIĘTSZA ze SWEJ opieki niech nie wypuszcza Dobroczyńców łaskawych, którzy przyczyniają się w jaki bądź sposób do upiększenia i odnawiania Przybytków PAŃSKICH! Dzisiaj, gdy Prawowierni pamiętni na łaski, jakie sami lub istoty drogie ich sercu, odbierali od Świętej BOGA-RODZICY, spieszą nieść w ofierze co mogą, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele Śgo DUCHA; Rektor tegoż Kościoła, składając Im należne podziękowanie, poczytuje sobie za obowiązek oświadczyć Wiernym, dla pocieszenia jednych a zachęcenia drugich, że w tymże Kościele, zwykle co tydzień, odprawiają się dwie MSZE Święte za Dobrodziejów, jedna za żywych, druga za umarłych, i odprawiać się będą rok rocznie po wszystkie czasy. Tym to sposobem, pragniemy wywdzięczyć się Dobroczyńcom, niosącym datek na odnowienie Ołtarza, poświęconego chwale MARJI; Ona zaś, Ta MATKA BOGA i ZBAWICIELA naszego, nie zapomni o Nich w niebiosach. Śty BERNARDYN *Seneński*, nie mając darów wspanialszych, prostemi kwiatkami zdobił JEJ święte Ołtarze, a tysiącznemi darami był nagrodzony, za tak małą, lecz ze szczerego serca pochodzącą ofiarę.

Przez Rozporządzenia Kom: R. i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. P. i Skarbu, mianowani: b. Naczelnik Komory Terespol, Ludwik *Trzeszczkowski*, p. o. Pomocnika Rewizora Skarbo: Okr: Łomżyń:; 1szy Rachmistrz w Sekcji Skarbo: Rządu Gub: Warsz:, Kazi: *Cosnowski*, p. o. Rewizora Skarbo: w Okręg: Brzeziń:; Pomocnik Rewizora Skarbo: Okrę: Piotrkows:, Fran: *Olszakowski*, p. o. Kontrolera Skarbo: Okr: Gostyń:; Rachmistrz 1szy Urzędu Loterji, Jacenty *Sikorski*, p. o. Pomocnika Rewizora Skarbo: Okr: Piotrkows:; Rewizor Młodszy przy Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, Józef *Slemborski*, p. o. Rewizora Okopów Warszawskich; b. Poborca Komory Łuszków, Sekretarz Guber:, Jerzy *Szparman*, p. o. Rewizora Młodszego przy Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy; 2gi Archiwista Wydziału dochodów niestałych w Kom: Skarbu, Józef *Kapica*, p. o. Archiwisty Urzędu Konsumcyjnego m. Warszawy; Kancelista Kom: Skarbu, Mich: *Dziewulski*, p. o. 2go Archiwisty Wydziału dochodów niestałych w tejże Kommissji; b. Kontroler Skarbowy m. Koła, Józef *Mianowski*, p. o. Pomocnika Skarbo: przy Naczelniku Ptu Warszaws:; b. Sekretarz Ptu Łomżyń:, Miko: *Szymoński*, p. o. Rachmistrza propinacyjnego w Biurze Naczelnika Ptu Sejneń:; Sekretarz Sekcji dóbr w Rządzie Gub: Lubels:, Adam *Klicki*, p. o. Nadrachmistrza w tymże Rządzie; Rachmistrz Sekcji dóbr w Rządzie Gub: Lubels:, Tom: *Libicki*, p. o. Sekretarza tejże Sekcji, i Urzędnik do szczególnych poruczeń w Administracji Rządo: dochodów Skarbo: tabacz:, Karol *Wilke*, p. o. Referentu Biura tejże Administracji; Podrewizor tabaczny, Felix *Stupnicki*, p. o. Rewizora tabacznego w Gub: Augustowskiej.— Przeniesieni: Urzędnik do szczególnych poruczeń nadzorujący służbą celną w Gub: Augustowskiej, Radca Hono:, Teofil *Kowalski*, na p. o. Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Kom: Skarbu. Na własne żądanie: Rewizor Skarbowy Okr: Kalwaryjskiego, Maciej *Chromiński*, na takiż Urząd do Ptu Łęczyckiego, i Kontroler Skarbowy Okr: Brzeziń:, Henryk *Rathel*, na takiż urząd do Okr: Lelowskiego. Dla dobra służby: Assessor Ekono: Okrę: Kielec: Ludwik *Herman*, na takiż urząd do Okr: Płockiego.— Uwolnieni od obow: z powodu innego przeznaczenia: Adjunkt 2gi w Biurze Przybocznem Dyrektora Głów: Prezydu: w K. R. P. i S., Mich: *Szymański*, i Assessor Ekonomi: Okr: Płockiego, Ludwik *Stummer*.

Od d. 1/13 Marca r. b. wprowadzoną będzie w kraju tutejszym w wykonanie, taxa pocztowa obecnie między Cesarstwami *Rossyjskiem* i *Austrjackiem* obowiązująca. Warunki tej taxy są następujące: Listy zwyczajne z *Polski* do *Austrji*, i nawzajem z *Austrji* do *Polski*, mogą być frankowane do miejsca swego przeznaczenia, lub też przesyłane na koszt odbierającego, za wspólną dla obudwóch krajów opłatą po kop. 20 od każdego łuta; frankowanie ich tylko do granicy Królestwa, miejsca mieć nie może. Listy zwyczajne z punktów pogranicznych *Polski*, do przeciwległych punktów pogranicznych *Austrji*, jako to: z *Tomaszowa* do *Rawy Ruskiej*, z *Tarnogrodu* do *Sieniawy*, z *Michałowic* do *Krakowa*, z *Granicy* do *Szczakowa*, i nawzajem, ulegają opłacie wspólnej wynoszącej tylko po k. 10 od łuta, i podobnie mogą być całkowicie frankowane, lub też wysełane na koszt odbierającego. Listy z *Polski* tranzito przez *Austrję* do innych krajów przesyłane, ulegają przymusowi frankowania do granicy, podług taxy krajowej to jest po k. 10 od łuta; wyjąwszy listów na wyspę *Maltę* adresowanych, które muszą być całkowicie do miejsca przeznaczenia frankowane; opłata od listów do *Malty* od jednego łuta wynosi: *a)* krajowa k. 10, *b)* Austrjacka k. 12, a łącznie z *ażio* k. 15, *c)* tranzitowa morska k. 12 a łącznie z *ażio* k. 15. Listy rekomendowane nie inaczej jak za opłatą franko, aż do miejsca przeznaczenia mogą być przesyłane. Franko od takich listów wynosi: *a)* tytułem wspólnej opłaty dla Kassy pocztowej *Polskiej* i *Austrjackiej*, za każdy łut k. 20; *b)* opłaty rekomendacyjnej na rzecz kassy tutejszej za każdy łut k. 10; *c)* za kwit k. 3. Listy w których deklarowane będą wexle, obligi i t. p. dowody, nie inaczej jak pocztami wozowemi i franko do granicy Królestwa mogą być wyprawiane. Opłata od nich na rzecz tutejszej Kassy, przynosi podobnie, jak i od listów rekomendowanych za każdy łut k. 20, i nadto za kwit k. 3. Przesyłki w przepaskach krzyżowych z gazetami, broszurami, drukowanemi wiadomościami i z próbkami towa-

rów, muszą być frankowane do miejsca przeznaczenia, od których opłata wynosi; od przesyłki ważącej od 1 do 3ch łutów włącznie k. 20. Od przesyłki więcej nad 3 łuty ważącej po k. 7 za każdy łut. Podający na pocztę listy, tudzież przesyłki w przepaskach krzyżowych i uiszczający za takowe opłatę pocztową, obowiązany będzie prócz tej, uiścić jeszcze od każdej sztuki po 2 k. za kwit, który mu z odbioru listu lub posyłki w przepasce udzielony być winien. Jeżeli zaś nie uiszcza żadnej opłaty, w takim tylko razie winien będzie uiścić 2 k. za kwit, gdy udzielenia sobie takowego zażąda. Posyłki zwyczajne jeżeli wartością swoją niedochodzą rs. 7, lub też pieniądze adresowane do Władz Rządowych, muszą być frankowane do granicy Królestwa podług taxy krajowej. Inne zaś posyłki zwyczajne większej wartości, jako też posyłki pieniężne do osób prywatnych adresowane, mogą być przesyłane, albo za opłatą franko do granicy podług tejże taxy, albo też całkowicie na koszt odbierającego. W każdym zaś wypadku oddawca uiścić jest obowiązany 3 k. za kwit. Przy posyłkach wartości, dołączane być winny deklaracje otwarte, obejmujące wiadomości, co posyłki w sobie zawierają.

Główna Szkoła Inżenierów w *Petersburgu*, ogłosiła, że examin na przyjęcie młodzieży, chcących wejść do roty Konduktorów tejże szkoły, nastąpi d. 1 Sierpnia r. b.; dokumenta wszakże dla przyjęcia, winny być złożone do 1 Maja r. b.

Gazety *Petersburgskie* donoszą o zgonie Chorążego *Kulikowskiego*, z bataljonu garnizonowego *Żytomierza*.— Także rozstał się z tym światem Sztabs-Kapitan *Goriaczkowski*, z komendy Warsza: Inwalidów.

W roku 1804, przybyć miał do *Holandji* niejaki Fryderyk *Bonitowski*, pochodzący z Polski ze wsi *Fersen*, i w tymże roku poślubił tam Marję *Werbeck*. Obecnie po śmierci obu tych małżonków pozostał spadek, o który dopomina się synowiec Johan *Werbeck*, oraz jego bracia i siostry. Że zaś w trzech aktach urzędowych, dotyczących zmarłego *Bonitowskiego*, w wypisaniu jego imienia i nazwiska zachodzi niezgodność, albowiem w akcie ślubnym nazwany jest Fryderykiem *Bonitowskim*, w akcie zejścia jego małżonki Fransen *Poniatowskim*, a w akcie zejścia jego własnym, Franciszkiem *Poniatowskim*; potrzebną jest przeto wiadomość, jakie rzeczywiście imię i nazwisko miał *Bonitowski* v. *Poniatowski*, i jeśli się nazywał *Poniatowskim* czyli nie był i w jakim stopniu krewnym niejakiego *Poniatowskiego*, który w Mcu Październiku 1850 r. w *Hadze*, życie zakończył. Biuro Warszaws: Ober-Policmajstra, wezwało osoby mogące posiadać żądane wiadomości, ażeby stosowne objaśnienie Biurowi Policji tutejszej udzielić raczyły, z nadmienieniem, że żadnego miasta, ani wsi, ani kolonji *Fersen*, w Królestwie *Polskiem* nie ma; przeto wnosić należy, że to miejsce urodzenia, przy spisywaniu aktu za granicą przez urzędnika nieznającego języka tutejszego, mylnie oznaczone zostało.

Nie w celu ubliżenia znamienitemu Autorowi artykułu o Teatrze naszym i balecie *Weselu w Ojcowie*, zamieszczonego z Gazet *Petersbugskich* w Nr 63 *Kurjera*, z okoliczności bawiących w tamtejszej stolicy Artystów i Artystek baletu naszego; ale dla uzupełnienia szczegółów, które nam jako bliżej źródła zostającym, nie mogą być obce, winniśmy dodać: iż opera *Krakowiaki i Górale*, (text), napisana była przez Wojciecha *Bogusławskiego* w r. 1794, i w tymże roku d. 1 Marca po raz pierwszy była przedstawioną w *Warszawie;* on zaś sam urodził się 1754 r., i żył lat 75. Dalej, co do baletu *Wesele w Ojcowie*, ułożył go ś. p. Bonawentura *Kudlicz*, z ówczesną ulubioną od Publiczności Artystką i pierwszą Tancerką Julją *Mierzyńską*, przy pomocy b. Dyrektora baletu P. *Maurice* (Pion). Muzykę zaś do pantomimy, napisał b. Dyrektor orkiestry Karol *Kurpiński*, a do tańców Józef *Damse*, zastosowawszy motiva z powyższej opery *Stefaniego* (ojca obecnego Dyrektora i Professora muzyki), to jest *Krakowiaki i Górale*. Balet ten po raz pierwszy przedstawiony był 14 Marca 1823 r. na benefis *Mierzyńskiej*. Od tej zaś daty po dzień wczorajszy, przedstawiony był na scenie Warszawskiej **517**ty raz! i to jeszcze ozdobiony nową dekoracją, przedstawiającą okolice *Ojcowa*, a zdjętą z natury przez znanego z znakomitego talentu Dekoratora tutejszych Teatrów P. *Sakettego*. Wszyscy jednogłośnie oddali sprawiedliwe pochwały, tak pięknie i wiernie wykonanemu dziełu. Nakoniec wspomniemy, że opera *Krakowiaki*, oprócz przedstawiania jej w *Petersburgu*, była także graną w języku *polskim* i w *Moskwie*, przez truppę *Każyńskiego*.

Bardzo rzadko zdarza się, aby w domu prywatnym albo w restauracji, spojrzawszy na nóż przy stole, nie natrafiło się na imię *Senkowskiego*, wybite na klindze. Jest to *sine qua non*, tak jak *pół xiężyca* na starej *damascence*. Owóż Józef *Senkowski*, ten zaszczytnie znany Publiczności fabrykant, (zmarły niedawno), pozostawił Wdowie swojej zakład, a Synowi kierującemu tymże, wszystkie tajniki sztuki i całą zręczność wykonania. Fabryka ta exystuje w domu *Kochanowskich*, przy ulicy *Miodowej* Nr 484, i zaopatrzoną jest w znaczne zapasy, któremi zawsze gotowa służyć tym, co lubią aby było i pięknie i ostro.

Zbyt częste znowu przykłady, że *cierpiący na zęby*, przez samowolne używanie szkodliwych, dziąsła wraz z zębami psujących olejków i t. p., w daleko gorszym, cięższym do uleczenia udają się stanie do mnie, zmuszają do zwrócenia uwagi ogółu: iżby dla własnego dobra, trzymali się drogi prostej, wyrozumowanej odwieczną nauką i doświadczeniem ugruntowanej, udając się od razu o pomoc do biegłego znawcy, a oszczędzą sobie cierpień i kieski. Świeżo z *Londynu* nadesłany mi *nowy system arcy-sztucznych zębów*, odznacza się szczególną pięknością, trwałością i najłatwiejszem, bo bez żadnej przykrości wstawianiem. *Łyżeczki zębowe*, z swej wyższości nad szczotkami i t. p., powszechnie znane, *czyszcząc i konserwując zęby*, nadają nadto *miłą woń ustom*, co nie może być obojętnem dla pragnących podobać się lub odznaczyć.— J. M. *Neuman*, Uprzywil: Dentysta, pod Nr 297, wprost Zamku, gdzie brama przechodnia.

Wczoraj złożono w Red: *Kurjera* od L. E. rs. 1 na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie;* a od A. Z. rs. 1

na odnowienie Ołtarza Śgo Antoniego w Kościele XX. *Reformatów* w *Warszawie*.— Od W. K. rs. 1 k. 50 dla Sierot pod opieką Dzieciątka JEZUS, i kop. sr. 75 dla Starców w *Górze Kalwarji*.— Od A. rs. 1 k. 50, i od J. L. kop. 75, dla Wdowy pod Nr 675 przy ulicy Leszno. — Od K. P. rs. 3 dla Wdowy K. F.

Do *Warszawy* przybył w tych dniach z *Petersburga*, Baron Alexander *Stieglitz*, Naczelnik jednego z najpierwszych domów bankierskich i handlowych w *Petersburgu*. Baron *Stieglitz*, udaje się za granicę, wraz z Rodziną swoją.

Po zaprowadzeniu nowej taryffy celnej, bez wątpienia nader ważną jest rzeczą dla handlujących, poznać różnicę cła z dawniejszą taryffą z roku 1841. W tym celu wydano w *Petersburgu* dziełko w francuzkim języku pod tytułem: *Manuel du Tarif des Douanes Russes de l'Année 1850, comparé a celui de 1841*, i znajduje się do nabycia w Xięgarni G. *Sennewalda*. Cena exemplarza na welinowym papierze, rs. 1; zaś na zwyczajnym, kop. 75.

W handlu P. *Daszkiewicz*, przy ulicy Długiej pod Nr 578, można jeszcze dostać *Kalendarzy* na rok 1851, które wyprzedają się po cenie zniżonej.

Wprowadzone obecnie w Cesarstwie nowe *spiritometry* po gorzelniach, podług systemu Akademika *Hess*, wyrabia zakład optyczny Pana J. *Pika*, Optyka miasta *Warszawy*, i udziela znaczny rabat kupującym w większych partjach.

Kurs wczorajszy: Za imperjały dają rs. 5 k. 16. Za dukaty holenderskie nowe ważne dają rs. 3. Listy zastawne nowe, za 100 zł. żądają rs. 15; wartość kuponu k. $13^{1}/_{6}$.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani: po Kom: *Zuch mimo chęci*, Pan *Żołkowski*; po Balecie *Wesele w Ojcowie*, Pani *Turczynowicz* i Pan *Tarnowski*.

Za przykładem *Warszawy*, tak skorej w niesieniu pomocy bliźnim, pomiędzy zabawami na cele dobroczynne w ubiegłym karnawale danemi, nie ostatnie zapewne zająć może miejsce w dniu 1 b. m., bal składkowy w mieście *Siedlcach*, dany przez Radę Opiekuńczą Zakładów Dobroczynnych, na korzyść biednych utrzymywanych w szpitalu *Maryińskim*, w temże mieście exystującym. Licznem albowiem zebraniem się w salonach gmachu Gimnazjalnego, Obywatele ziemscy, Wojskowi i Urzędnicy Powiatu *Siedleckiego*, dowiedli szczerą chęć podania wsparcia cierpiącym, których tak znaczna liczba w powyżej wzmiankowanym szpitalu mieści się, iż środkami zwyczajnemi nie podobna zebrać było odpowiednich funduszów na zaspokojenie niezbędnych potrzeb. W dniu tym pomiędzy ubiorami płci pięknej, tak właściwie to miano noszącej, odznaczały się między innemi następujące: suknia *różowa* atłasowa ozdobiona blondyną tegoż koloru, na głowie girlanda z kwiatów akacji różowej; *biała* krepowa z 4ma tunikami ozdobiona atłasowemi rulonami, podpięta girlandą z białej akacji; *różowa* krepowa z tuniką, upiększona atłasowemi rulonami, na głowie girlanda z winogron srebrnych; *biała* tiulowa z dwiema tunikami na różowem *poult de soie*, tuniki podpięte kokardami z wstążek różowych, na głowie białe lilje; *biała* atłasowa z dwoma tunikami z illuzji, podpięta białemi kwiatami, na głowie girlanda z białych róż; dwie suknie *białe* krepowe z trzema tunikami, na głowie girlandy z białych róż. Trudno z resztą wyliczać po szczególe każdą tualetę, każde ubranie głowy, tam gdzie nie przepychem i bogactwem, lecz gustem i skromnością odznaczały się Dam ubiory, tam gdzie chęć niesienia pomocy biednym była osnową zabawy. Dzięki więc stokrotne szanownym Gospodarzom balu! Dzięki JWW. *Zembrzuskiemu* Prezydującemu w Radzie Opie: Zakła: Dobrocz:; *Morawskiemu* i *Kosińskiemu* Sędziom Pokoju i Członkom Rady; WW. *Potkańskiemu* i Józefowi *Kuszel* Członkom Rady; *Weber* Assesorowi Sądu Poprawczego Członkowi Rady; i Tobie W. *Hincz*, Naczelniku Powiatu *Siedleckiego* wyłączne dzięki, bo obecności Twojej i łaskawemu dyrygowaniu zabawą, co do brzasku jutrzenki przeciągnęła się, i Wam wszystkim Szanowni Gospodarze, winniśmy wdzięczność za czas tak przyjemnie i pożytecznie w Waszem gronie spędzony.

Handel zbożowy *angielski* w ostatnim tygodniu, uciśniony był przybyciem 180 okrętów ze zbożem *Odeskiem* i *Azowskiem*. Za ładunki w górnej kondycji, ofiarowano o 1 do 2 szylingów niżej na kwarterze. W ogólności jednak ceny nie uległy zmianie, a piękna *pszenica* z trudnością, ale bez zniżenia odchodziła.— Przed przybyciem zboża z południowej *Rossji*, dowóz zagranicznej *pszenicy* na targ *Londyński*, był bardzo mały.— Wszystkie prowincjonalne *angielskie* targi, jak również portowe *Europejskie*, w zupełnej są stagnacji.— Na *Gdańskiej* giełdzie żadne tranzakcje nie miały miejsca, a więc cen normalnych podać nie można.— Od kilku dni wróciła się do nas zima, i sanna się ustaliła. Wielkie śniegi upadły w *Prusach*, *Belgji* i *Francji*, tak, że wszystkie poczty nie regularnie nas dochodzą.— *Gdańsk*, dnia 8 Marca 1851 r. — *Makowski*, *Kendzior et Com:*.

Z *Galicji* otrzymano wiadomość, że zaraza na bydło, prócz jednego miejsca w *Sandeckiem*, zupełnie ustała.

Z Petersburga. — Gazeta *Senatu*, ogłosiła traktat handlowy i nawigacyjny, zawarty d. 12 Czerwca 1850 r. pomiędzy N. CESARZEM Wszech *Rossji*, a N. Królem *Greckim*.— W *Moskwie* wydaną została mappa drogi żelaznej *Petersbursko-Moskiewskiej*. Droga ta ma 600 werst długości, a mianowicie z *Petersburga* do *Czudowa* 110, z tąd do *Wyższego Wołoczka* 220, z tąd do *Tweru* 114, a z *Tweru* do *Moskwy* 156.— Fanny *Elsler*, bawi obecnie w *Moskwie*; po powrocie swoim do *Wiednia*, da kilka przedstawień, poczem usunie się ze sceny.

W *Petersburgu*, zmarła $^{10}/_{22}$ z. m., ś. p. Marja *Mierzejewska*, Małżonka Urzędnika kl: Vtej.

Anglja. — Gabinet ciągle naradza się, jakim sposobem utwierdzić się w izbie; izby nie chcą rozwiązywać, by nie zaszkodzić wielkiej wystawie; Królowa niezmiernie popiera to wielkie i piękne przedsięwzięcie. — Kupiono już przeszło 4000 biletów stałych na wystawę po cenie 6 dukatów; Kommissarze zagraniczni już przybyli, i objęli miejsca dla ich narodów przeznaczone. Po-

(*)

dobno Kommissja wystawy, myśli podnieść cenę biletów, służących na całą wystawę. — Z powodu nagłej zmiany wiatru, Xiążę *Brunświcki* i P. *Green*, spuścili się na ziemię w dwie godziny po puszczeniu się balonem; osiedli koło *Gravesend* przy ujściu *Tamizy;* czekają na wiatr pomyślny.

Austrja. *Wiedeń 6go Marca.* — Zaprojektowano urządzić w armji szkoły osobne podoficerów. — Handel pomiędzy *Prusami* a *Czechami*, powiększył się znacznie. — Prawo o prassie mają zaostrzyć niezmiernie. — Jeżeli sprawa *niemiecka* do tej pory załatwioną zostanie, koronacja Cesarza w Sierpniu odbędzie się. — W *Medyolanie* na wiosnę spodziewają się Cesarza; robią ku temu przygotowania w *Villa-Monza.* — Przybył tu Poseł *angielski* Hr: *Westmoreland.* — Na granicy *Bośnji*, zebrany będzie mały korpus obserwacyjny. — Professor fizyki Michał *Łuszczkiewicz*, mianowany został przez Cesarza, Dyrektorem Instytutu technicznego w *Krakowie.*

Francja. *Paryż 6go Marca.* — Znowu krążą tu listy Ministrów stanowczych; w każdej spotykamy PP. *Baroche*, *Fould*, *Royer*, z niemi zaś albo P. *Barrot* albo P. *Faucher.* Zdaje się jednak, że te kombinacje są przedwczesne, bo z postawy Prezydenta nie można wnioskować, by chciał prędko zmienić gabinet dzisiejszy. — Izba wybiera kommisarzy budżetowych, wszyscy się zgadzają, że położenie finansowe kraju jest bardzo trudne; projektują 100 miljo: fr. oszczędności z budżetu armji, zaprowadzenie nowych podatków, zmiany ważne w budżecie; to wszystko zapewne nie utrzyma się, a izba zatwierdzi budżet przedstawiony przez gabinet. — Minister spraw wew: zajmuje się nowym projektem urządzenia domów przytułku i pracy. — Baron *Rotszyld* kupił za przeszło 300,000 fr. obrazów na wystawie. — Budują tu nowy szpital zwany *du Nord*, miał on kiedyś nosić nazwę szpitala *Ludwika Filipa;* kosztować będzie do 8 miljo: fr., tak że na jedno łóżko wypadnie 15,500 fr. — Z departamentów smutne wiadomości o braku pieniędzy i małym ruchu handlowym. — Komitet stowarzyszenia artystów wraz z swym Prezesem P. *Taylor* udał się do Ministra spraw wew:, i prosił go o żądanie 500,000 fr. kredytu, a to dla wybudowania gmachu, w którym na czas wystawy *londyńskiej*, urządzą wielką wystawę sztuk pięknych i na tej zbiorą arcy-dzieła wszystkich najznakomitszych mistrzów *Europy* od lat 50; Minister odmówił, bo izba może kredytu niezatwierdzi; poprzestał na żądaniu gruntu na *Polach Elizejskich;* gdyby i tego odmówiono zbiorą summy ze składki narodowej, ponieważ w ten sposób spodziewają ściągnąć ludzi z wystawy *londyńskiej.* — Niedawno przed sądem policji poprawczej stanęło 27miu *jasnowidzów*, oskarżonych o udawanie snu magnetycznego. — Uważano, że Prezydent na ostatniej przejażdzce po bulwarach wyglądał bardzo cierpiący. — Dzienniki zajmują się ciągle kwestją zlania obu gałęzi domu *Burbonów.* — Dzienniki tak opisują pochód wołu tucznego. Najprzód 2ch trębaczy gwardji *republikańskiej* konno, 30tu gwardzistów także w paradnych mundurach, 50 jeźdźców w kostiumach historycznych muszkieterów z czasów *Ludwika XIV*, dworzan *Franciszka I.* i t. d., 10 doboszów w kostiumach fantastycznych; za temi wół pasny, poprzedzony przez dwóch liktorów, prowadzony przez parobka *normandzkiego* który go doglądał, przy nim czterech dzikich z maczugami; za wołem jego właściciele, Pan *Adeline* konno, dyrektor hipodromu, inspektorowie jatek i targów. Tu postępował wóz starożytny ciągniony przez 4 bogato ubrane konie; w środku wozu podnóże otoczone wieńcami, snopami, owocami, na nim Panna *Ludwika* (nazwiska nie podają), tancerka z hipodromu jako bogini rolnictwa; koło niej jako pory roku 4ry inne Panny z hipodromu. Na rogach wozu w trójnogach paliły się kadzidła, po bokach 4ch jeźdźców w żelaznej średniowiecznej zbroi i 6 heroldów; pochód zamykało 30 konnych gwardzistów.

Hiszpanja. — Infant *Don Henryk* zjechał się z Królem swym bratem w *Rio-Frio.* — P. *Castillo y Ayensa* ma zostać Posłem w *Rzymie.* — Spodziewają się w krótce ogłoszenia konkordatu, o który Nuncjusz Apostolski ciągle z Ministrami naradza się. — Spodziewają się wstąpienia do gabinetu Pana *Isturiz.*

Niemcy. — Izba *saska* odrzuciła po ośmiu dniach rozpraw, przedstawiony jej projekt prawa wyborczego. Izba *hanowerska* odrzuciła wniosek, by rząd przedstawił dokumenta dotyczące sprawy *niemieckiej.* — W *Berlinie* otrzymano z *Wiednia* notę z uwagami co do projektów *Prus;* nie daje ona wcale stanowczej odpowiedzi. — Dla *pruskiej* marynarki zaciągnąć mają kilku cudzoziemskich oficerów. — Wiadomości o zaciągnięciu przez rząd *pruski* w *Londynie*, pożyczki 8 miljonów dukatów, była mylną. — Z *Holsztynu* donoszą tylko o rozłożeniu na garnizony wojsk *austrjackich.* — O losie floty *niemieckiej*, która butwieje w *Brömerhaven*, nic dotąd niepostanowiono; na naprawy nie ma pieniędzy. — W *Meklenburgu* przywrócono karę cielesną. — W *Drezdnie* Kommisje konferencji naradzają się; związek celny całych *Niemiec*, nie przyjdzie do skutku tak prędko.

Włochy. — Do *Ferrary* weszło 1300 ludzi wojska *austrjackiego.* — Margrabia *Grimaldi* podał Papieżowi projekt, by armję Papiezką ułożyć z *Szwajcarów*, *Irlandczyków*, *Hiszpanów* i *Francuzów* w odpowiednim stosunku; bez krajowej żandarmerji ma ona liczyć 7200 piechoty i 600 jazdy z odpowiednią artylerją. — Coraz więcej pokazuje się potrzeba zreorganizowania armji rzymskiej. — Postanowiono w *Turynie*, że statua Króla *Karola Alberta*, stać będzie na placu pomiędzy gmachami obu izb, przez tego Króla utworzonych. — Z powodu powiększenia garnizonów *austrjackich* i *francuzkich*, kilka bataljonów *neapolitańskich* posunęło się ku granicy Papiezkiej.

Rozmaitości. — W *Szkocji* robią teraz dla Królowej, sofę z węgla kamiennego, która, jak się zdaje, umieszczona będzie w pałacu kryształowym wystawy całego świata w *Londynie.* Rzeźby na tej sofie, przedstawiają głowy zwierzęce, znane w starożytnościach *babylońskich*, podług opisu Pana *Layard.* Węgiel kamienny, szczególniej z okolic *Tisa*, przydatny jest bardzo na sprzęty domowe; jakoż robią z niego ramy do zwier-

ciadeł, biórka, stoły, krzesła i t. p. (Ktoś rzucił pytanie, czy dosyć bezpiecznie można usiąść na takiej sofie, w białej świeżej sukni?). — *Chińczycy,* (o których śmiałej wyprawie z Państwa *Niebieskiego* na wystawę *Londyńską* donieśliśmy), przybili do wyspy Ś*tej* HELENY, dla kilko-dniowego wypoczynku. Podróżni ci wysiedli na ląd, odwiedzili Władze *angielskie*, i wyprawili im fetę *chińską*. Po obiedzie, na którym *gniazda jaskółcze* i *ryż*, stanowiły główne dania, mieszkańcy Państwa *Niebieskiego* odegrali koncert i przedstawienie dramatyczne. Koncert miał być nie szczególny, ale komedja: *Powrót Ognistego Oka*, podobała się dosyć. Jeden z widzów, poznał w tym dramatycznym utworze, znaną sztuczkę Pana *Scribe*, pod tytułem: *Michał i Krysia*, którą grano także na scenie *Warszawskiej*, w przekładzie polskim Hr: Józefa *Krasińskiego*. Tę komedyjkę w *chińskim* języku, napisał niejaki *Poulastrol*, Francuz, były perukarz i artysta dramatyczny, który osiadł w *Chinach*, i dosyć tam ma znaczenia. *Ogniste Oko*, (główny bohater sztuki), jest wojakiem *chińskim*, który wraca z wyprawy przeciw *anglikom* (o opjum), i znajduje swoją narzeczoną zaślubioną innemu. To stanowi treść sztuki.— *Bonzowie* (duchowni *Chińscy*), utrzymują, że świat stworzony został przed 9617 wiekami, to jest, że istnieje już od lat około 961,700!— Niedawno w *Antwerpji*, jakiś filut sprzątnął pewnemu jegomości na stacji kolei zelaznej, zegarek, a następnie wsiadł do wagonu, i ruszył dalej. Okradziony zaś jegomość pozostał w *Antwerpji*, i dopiero gdy wychodził z kolei, spostrzegł swoją stratę. Przypomniawszy sobie wszakże towarzysza podróży, dał znać natychmiast o tem przez telegraf, a nim zręczny filut przybył na następną stację, już czekano na jego przybycie. Zapytany o posiadanie zegarka, oświadczył, iż go znalazł w wagonie; poprzestano na tem tłomaczeniu, ale zegarek odebrano i zwrócono właścicielowi, z wielkiem zadziwieniem zręcznego oszusta, który na to podszedł kogoś w *Antwerpji*, ażeby się sam dał złapać na stacji w *Malines*. — Pewna panna będąc ze swoim bratem w towarzystwie, koniecznie chciała coś zaśpiewać przy fortepjanie; braciszek znając jej *okropny* głosik, nie chciał na to zezwolić. »Ależ mój kochany, rzekła, ten ostatni raz! będzie to śpiew *łabędzia*." »Moja siostro, odrzekł brat, *łabędź* jak zaśpiewa, to umiera, a ty przeciwnie, gotowaś tu kogo trupem położyć."

S Z A R A D A.

Drugie nie jest marzeniem, ranią *pierwsze trzecie*,
I *wszystkie* także ranią, wszak to jasno przecie.
(Zeszła Szarada *Sanna*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bezak Karolina Żona Pułko: z Ostrołęki nr 1326; Dębscy Daniel b. Pułko:, i Kazim: Oby: z Sułkowic nr 2673; Dąbski Arkad: Obyw: z Wieńca nr 570; Giraud Ludw: Ogrodnik z Paryża nr 634; Lubowiedzki Ant: Oby: z Poznania nr 634; Maj Grzeg: Fryd: Oby: z Królewca nr 496; Miączyński Mieczys: Hr. z Wieńca nr 570; Martin Jan Baptysta Ogrodnik z Paryża nr 634; Potworowscy Ferd: i Adolf Oby: z Żytomierza nr 634; Rembieliński Lud: Oby: z Rybaczewa nr 388; Wyszyński Tom: Baron z Gruszki wielkiej nr 585.

Wyjechali: Bielscy Henr: i Ant: Oby: do Orłowa; Henig Albert Kup: do Petersburga; Jełowiecki Tom: dym: Sztabs-Rotm: do Dubna; Morawski Józ: Oby: do Poznania; Zawisza Aug: Ob: do Soboty; Zełtuchin Jene:-Lejt: do Suwałk.

DONIESIENIA.

Wielu znakomitych Amatorów Ogrodnictwa w kraju tutejszym, mających znajomość z P. *Jamin* (Jean Laurent), Ogrodnikiem Paryzkim i Członkiem Towarzystw Ogrodniczych we Francji i Belgji, otrzymawszy mylną informację, że tenże P. Jamin utracił już swe Zakłady i nateraz spekuluje z drugiej ręki, zgłaszali się do nas, po bliższe względem jego sytuacji objaśnienie. Znając dokładnie samego P. Jamin i jego zakłady, a szczególniej Szkółkę Drzewek w Bourg la Reine pod Paryżem, oraz wielki Ogród w samym Paryżu przy ulicy de Buffon pod Nr 69, przeszło 8 hektarów powierzchni mający, zaopatrzone w rozliczne i wyborne gatunki Drzew i Krzewów owocowych, i zostając z nim w ciągłych stosunkach, widziemy się w obowiązku, podać do wiadomości Publicznej, że położenie P. Jamin w niczem nie zmieniło się, i że do rozsiewania kłamliwych o nim wieści, mających na celu nadwerężenie jego reputacji, mogły kogoś skłonić jedynie zawiść i współzawodnictwo. — Bracia *Bardet*. (G. P.)

Wczoraj idąc ulicą Elektoralną po południu, zgubioną została **ROLA** z Zampy do śpiewu i prozą, związana w paczkę. Uprasza się Znalazcę o zwrot pod Nr 792 przy ulicy Elektoralnej, wprost Komory.

SKLEP i 3 Stancje, z Piwnicą i Drwalnią, na jaki bądź proceder, w którym dotąd Szynk trunków istnieje, do najęcia od Wielkiej-nocy, przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1768.

W dobrach Branicy pod Radzyniem, jest do sprzedania KONICZYNA czerwona w znacznej ilości, i biała; Wyka szara; Tymotegras, tegorocznych omłotów, ziarno piękne, czyste i zdrowe. Ktoby sobie życzył z dostawą do Warszawy, zechce się do Rządcy Bazaru przy ulicy Granicznej, zgłosić.

Dwa olejne KRAJOWIDOKI z okolic Warszawy, z niezaprzeczoną prawdą i talentem wykonane, są do nabycia za bardzo mierną cenę, w składzie Materjałów Pismiennych P. Arnold, dawniej Dal-Trozzo, przy ul: Senatorskiej, wprost domu Prymasowskiego.

Żądany jest POKÓJ dla osoby płci żeńskiej, przy familji, od Wielkiej-nocy. Ktoby miał takowy, raczy zostawić swój adres w handlu Win i Korzeni W. Tchöpfe, w domu Łagiewnickich pod Nr 463.

Ktoby miał **LOKAL**, z 3ch lub 4ch Pokoi, z Kuchnią, na ulicach Sto-Jerskiej, Długiej, Miodowej, Podwal, Freta, Nalewki, Senatorskiej i Krako:-Przedm:, raczy nadesłać adres do Cukierni Kadecza, przy ulicy Senatorskiej.

POKÓJ Kawalerski, jest do najęcia od Wielkiej-nocy, w domu W. Brunwejn pod Nr 473 *b*, przy ulicy Senatorskiej. Wiadomość u Introligatora.

Potrzebna jest PANNA, dobrej konduity, wydoskonalona w kroju i szyciu bielizny, w tym stopniu, ażeby mogła dyrygować szwalnią. Bliższą informację udzieli handel Armanda Rossignol przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 415.

☞ W przechodzie od Ratusza, ulicą Bielańską i Tłumackiem na Leszno, zgubionym został ZEGAREK złoty, z fabryki Genewskiej, o 4ch kamieniach, ze srebrnym deseniowym cyferblatem; łaskawy Znalazca raczy go oddać do handlu Win Wgo Fukier, w Starem Mieście, za sowitą nagrodą. Uprasza się PP. Zegarmistrzów, a w razie dostrzeżenia, dali znać w powyżej wskazane miejsce.

Są do sprzedania 4 CHOMONTA ruskie, z wszelkiemi rekwizytami do zaprzęgu, z ozdobami nejsylbrowemi nowemi; Furgon czyli Bryka frachtowa, z fabryki w Końskich, mogąca być użytą do przewożenia towarów, zupełnie nowa, mocno i gruntownie zbudowana; oraz para KONI młodych, maści kasztanowatej, jeden lat 4, 2gi lat 5 mających, z powodu wyjazdu, wszystko za mierną cenę. Wiadomość u Fabrykanta powozów Szylinga przy ulicy Długiej, albo u P. Zapaśnika przy ulicy Sto-Krzyzkiej w domu pod Nr 1326.

Podpisany, Felczer Miasta, trudniący się wyłącznie Operowaniem Odcisków i wrośniętych Paznogci w ciało, donosi JWW. i WW. Panom, którzy swem zaufaniem zaszczycać mnie raczą, że mieszkanie moje na teraz jest pod Nr 467 przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, na dole, wchód przez Magazyn Strojów PP. Tatarkiewicz; również w moim lokalu podejmuję się Osobom cierpiącym na Odciski lub Paznogcie wrośnięte wydobywać; takowem poręczając, iż po operacji nie doznają cierpień wrastania paznogcia, co przez nadanie im należytej formy, zapobieżonem zostanie. — Paweł *Łabędzki*.

Potrzebna jest **PANNA**, uzdatniona do Strojów damskich. Wiadomość pod Nr 950 w domu W. Zielińskiego w Magazynie.



Różne **MEBLE**, są do sprzedania za bardzo umiarkowaną cenę, podług fasonu najnowszego, jako to: Garnitury mahoniowe, palisandrowe i jesionowe, wyslane; tudzież Stoły, Stoliki do kart, Biurka różnego kształtu, Tualety, Serwanty, Szafy do sukien i xiążek, Fotele, Łóżka, Stoliki damskie do robót, Konsole, i inne wyroby stolarskie, przy rogu ulicy Królewskiej i Marszałkowskiej, w domu Dembowskich zwanym, pod Nr 1065, w drugiem podwórzu na prawo.

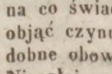
DOBRA Ziemskie Nieznanowice w Gubernji Radomskiej, w Powie: Kieleckim, o 5 wiorst od Stacji pocztowej Włoszczowa, położone o trzy mile od rzeki spławnej Pilicy, mające powierzchni morgów 12,000, z tych lasów morgów 4,500, a reszta gruntu ornego i łąk. Grunta po większej części pszenne; ogół powierzchni podzielony na cztero-polowe gospodarstwo. Cztery Młyny wodne; Kamienie do budowania; Dom z Ogrodem angielskim, 20cia morgów (fruktowym i warzywnym) obejmującym, z dwiema Oficynami o piętrze, Magazynem o piętrze, Stajniami murowanemi, dwoma Browarami, dwiema Młockarniami; oraz z Inwentarzem tak żywym jako i martwym dostatecznym.— Ktoby życzył wejść w kupno, raczy wprost udać się do Nieznanowic, gdzie dziś mieszka Dziedzic, a w razie niezastania go, jest zupełna plenipotencja do zawarcia kontraktu, i w ten-moment może wejść w posiadanie. Władysław *Zielonka*, Dziedzic.

Do Składu różnych Towarów Rossyjskich Jana Gridina 1go, przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 407, obok Kościoła Sgo Krzyża, nadszedł transport JESIOTRA świeżego, Szamai, Sielaw wędzonych, Groszku zielonego, Malin suszonych, Buljonu, Sera zielonego, Perkalików z fabryk Rossyjskich i Powideł cukrowych w różnych gatunkach, i innych towarów, dostać można za mierną cenę.



W przejeździe swoim przez tutejsze miasto, podpisany, ma honor polecić się wszystkim lubownikom Ogrodów i Kwiatów, ze swoim najlepszym doborem DRZEW OWOCOWYCH, j. t. Jabłoni, Gruszek, Wiśni i Czereśni, Śliwek Renglod, Brzoskwiń, Moreli, Winogron, Agrestów, Porzeczek i Malin; tudzież ogrodowych i miesięcznych Róż, wszelkiego rodzaju Kwiatów i Roślin, Cebul holenderskich kwiatowych i ogrodowych, za których prawdziwość ręcząc, oświadczam, iż dla uskarbienia sobie względów na przyszłość takowe po najumiarkowańszych cenach sprzedaje. Hotel Lipski Nr 13. — Ogrodnik, *Zimmermann*, nowo-przybyły.

Młody Człowiek, posiadający doskonale język rossyjski i polski, obeznany z biurowemi korrespondencjami w obu djalektach, na co świadectwa z pełnienia prywatnych obowiązków, pragnie objąć czynność ZASTĘPCY WÓJTA GMINY, lub inne temu podobne obowiązki; pragnący takowego, raczą zgłosić się przy ul: Niecałej pod Nr 614 *i*, wprost Teatru, na 1m piętrze od frontu.



Jest do umieszczenia na pewną hipotekę Domu murowanego w Warszawie, SUMMA Rsr. 1,500, bez pośrednictwa. Wiadomość w Składzie Win, Wgo Schmidt, pod Nr 785 przy ulicy Elektoralnej.

Do Handlu Henryka *Hurtig* w *Kaliszu*, nadszedł świeży transport **HERBATY** z znanego Magazynu Mikołaja *Skwarcow* w *Warszawie*. Ceny są takie same jak w Magazynie w Warszawie; co zaś do dobroci gatunków, to firma Magazynu najlepszą rękojmię przedstawia. — Herbata jest zawsze świeża, gdyż transporta regularnie raz na miesiąc do Handlu przychodzą.

MIESZKANIE z meblami, do wynajęcia od Wielkiej-Nocy r. b., to jest dwa Pokoje, Przedpokój i Kuchnia, przy ulicy Krak:-Przedmieście Nro 441, naprzeciw Odwachu, od frontu, na 3ciem piętrze; wiadomość tamże w Handlu Sukna. — Tamże **DOROŻKA** w zupełnie dobrym stanie, do sprzedania.

Na rozpoczynający się Post Wielkanocny, **SKŁAD GŁÓWNY OLEJU** FABRYKI ŁOTOSZYŃSKIEJ, przy Nowym Zjezdzie, wprost Zamku, otrzymał z różnych nasion wyborowych **OLEJ**, WYŁĄCZNIE DO JEDZENIA wyrabiany, w smaku nieustępujący Oliwie; nadto poleca się z OLEJEM RZEPAKOWYM RAFINOWANYM DO PALENIA; POKOSTEM SKOROSCHNĄCYM, wyrabianym z oleju lnianego, przez lat 4ry wystałego; takimże OLEJEM LNIANYM; oraz wszelkiemi wyrobami tejże natury, jako to: FARBAMI OLEJNEMI w różnych kolorach; LAKIERAMI, i t. p., po umiarkowanych lecz stałych cenach.— Warsz: d. 4 Marca 1851 r.

Zarządzający Składem, S. *Siciński*.

W Gubernji Lubelskiej, o milę od szossy Zamojskiej, a o $1\frac{1}{2}$ mili od rzeki spławnej Wieprza, znajduje się 8 włók **LASU** dębowego starodrzewnego, a 3 włóki sosnowego, do karczunku, za drzewo lub za gotowiznę.— Tamże znajduje się **STAW** do wyszlamowania; **MŁYN** do reparacji, i **100** morgów Łąk do osuszenia. Życzący sobie podjąć się obowiązku uskutecznienia tych robót przez Entrepryzę, zgłosi się do pałacu Dyzmańskich, na dole na lewej ręce, w mieszkaniu W. *Zelta* przy ulicy Podwale, do Właściciela Dóbr czasowo w Warszawie bawiącego. Nadmienia się, iż Drzewo w lasach tych, znajdujące się w miejscu do korczunku przeznaczonem, zdatnem jest na spław, budowlę i opał, a oprócz tego i na miejscu łatwo spieniężonem być może, gdyż znajduje się w okolicy zupełnie prawie z lasów ogołoconej, tak, iż Lasy Dóbr tych, corocznie do sześciu Gorzelni postronnych dostarczają Opału.

CZŁOWIEK młody, od kilkunastu lat pracujący w znacznych Gospodarstwach, początkowo jako Rachmistrz, Kassjer, Sortjer owiec, a w końcu jako Pomocnik znacznemi Dobrami Głównie Zarządzającego, gdzie jest Gospodarstwo płodozmienne, Gorzelnia, Browar, i Cukrownia, pragnie przyjąć obowiązek RZĄDCY w Kraju lub w Cesarstwie Rossyjskiem, za umiarkowanem tymczasowo wynagrodzeniem. Bliższą informację powziąć można w Składzie Cukru krajowego przy ulicy Elektoralnej Nro 794, i tam przejrzeć Świadectwa rekomendacyjne.

Do składu Żelaza M. Goldstein, w domu Urzędu Loterji, przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1319, obok Kantoru głównego Loterji, nadszedł transport KONICZYNY białej i czerwonej, która sprzedaje się po cenach przystępnych na korce, ćwiercię i garnce.

Od 1go Kwietnia r. b. jest do wydzierżawienia lub do sprzedania **OGRÓD** owocowy i warzywny, blisko Kolei, 4 do 5 morgów zawierający, wraz z Domem tamże położonym. Wiadomość przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 385, obok XX. Karmelitów, w Kantorze.

Jest do sprzedania, oprócz browarki olszowej i sosnowej, kilkaset sztuk JESIONINY w klocach od 10 do 20 cali grubych, do Wisły już zwiezionych; jak niemniej znaczna ilość tegoż drzewa w cieńszym gatunku, na dzwona, piasty i różne Stelmachskie wyroby, zdatnego. Wiadomość w Hotelu Sławiańskim, u Rządcy, przy ulicy Podwal.

Rsr. 1 nagrody, kto zwróci do Drukarni Kurjera, PIECZĄTKĘ z Krwawnikiem, oprawną w złoto, z herbem Doliwa. Pieczątka ta wypadła dorożką jadącemu z ulicy Nowy-Świat na Miodową, przy dobywaniu sakiewki.

STRYCHARZ zdatny do wyrobu, oraz wypalania cegieł, jako i dachówek, zostanie przyjętym w dobrach Przezdziatka w Powiecie Siedleckim Gub: Lubelskiej położonych. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, obok XX. Trynitarzy pod Nr 2920 *b*, na Solcu.

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania rzeczy następujące: 4 SUKNIE jedwabne, Szal francuzki biały, Chustki, Szaliki jedwabne, Salopka axamitem wykładana, i Mantyla biała; wprost Saskiego dziedzińca pod Nr 389, pierwsze drzwi w podwórzu, na prawo.

Mam zaszczyt donieść Sz: Publiczności, iż obecnie sprowadzam Koleją żelazną **WAPNO** zawsze świeże, skaliste, w beczkach, które w gaszeniu okazuje się być bardzo sporem, pochodzące z kopalń Piekło i Ciepłowice, sprzedaje ryczałtowo i częściowo, po cenie umiarkowanej, przy Kolei. Przyjmuję także wszelkie obstalunki. Życzący sobie takowe nabyć, raczy dowiedzieć się pod Nr 1541 przy ulicy Chmielnej.— P. *Hertz*.

Na hipotekę Dóbr, o 5 mil od Warszawy odległych, potrzebna jest po Towarz: Kredyt:, POŻYCZKA w ilości od rsr. 1500 do 1800. Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej, wprost placu Krasińskich pod Nr 1771, u W. Dzierżawcy tegoż domu, na 2m piętrze.

Potrzebny jest w środku miasta **LOKAL**, z kilku Pokoi złożony, zdatny na pracownię malarską, z wielkiemi oknami, wychodzącemi na północ. Ktoby miał podobny Lokal do wynajęcia od Wielkiej-Nocy 1851 roku, raczy adres zostawić w Xięgarni W. Merzbacha. — **FORTEPJAN** mahoniowy o $6\frac{1}{2}$ oktawach, z fabryki Buchholtza, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Miodowej Nº 491. Wiadomość tamże, u Właściciela domu.

Na żądanie SSrów i z mocy upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gub: Warsz: w Warszawie, na d. 29 Stycz: (10 Lutego) r. b. za Nr 1299 wydanego, odbywać się będzie przed podpisanym Rejentem, w d. 6/18 Marca t. r. i w dniach następnych, zawsze o godz: 9 z rana, sprzedaż przez publiczną licytację, Ruchomości po ś. p. Juljannie z Pronkowskich Kalisz pozostałych, j. t. Mebli, Srebra, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Naczyń kuchennych, Sprzętów gospodarskich, Inwentarzy żywych, mianowicie: Koni, Wołów, Trzody chlewnej, i innych przedmiotów, a to we wsi Jaźwiu w Okręgu Stanisławowskim położonej.— Fran: *Rugiewicz*, R. O. S.

SKŁAD GŁÓWNY

PORĘCZANYCH ZEGARKÓW, WYRABIANYCH W RĘKODZIELNI

CZAPEK I SPÓŁKA W GENEWIE,

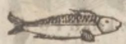
Urządzony jest w Kantorze W. SZYMONA TOEPLITZ w *Warszawie*, przy rogu ulic Leszna i Rymarskiej Nº 737/*s*, na 1 piętrze.

W zamiarze przedłożenia Szanownej Publiczności ZNACZNEGO DOBORU PORĘCZANYCH ZEGARKÓW, wprost z naszej własnej rękodzielni z *Genewy* pochodzących, postanowiliśmy utrzymywać w *Warszawie* SKŁAD GŁÓWNY zaopatrzany w rozmaite gatunki Zegarków wszystkich odcieni mechanicznych, poczynając od Cylindrów aż do (Chronometrów) Czasomiarów. Co się tycze ich istotnej wartości mechanizmu i zewnętrznych wytwornych ozdób, sądzimy za dostateczne powołać się na chlubną opinję, objawianą z różnych stron w Dziennikach publicznych, tak krajowych jak i zagranicznych. Odnośnie zaś do cen, te są stosunkowo umiarkowane.— Polecamy więc Szano: Publiczności nasze wyroby, i zwracamy uwagę na znajdujące się w Składzie powyższym KURANTKI (boite à musique). W skrzyneczkach tych, w obręb naszego zawodu należących, znajdować się zawsze będą najnowsze wyborowe sztuki najcelniejszych Kompozytorów.

Nasz Pełnomocnik, Pan ROMAN VOGEL, pod adresem W. Szymona *Toeplitz* w *Warszawie*, przyjmować będzie wszelkie obstalunki do obrębu naszej sztuki należące, (któremi w znacznej obfitości z różnych stron ciągle dotąd zaszczycani jesteśmy) celem dogodzenia Interessentom, za jego pośrednictwem wprost z nami komunikować się chcącym, które to zlecenia dotrzymywać się będą punktualnie, w duchu zawartych umów specjalnych. **CZAPEK I SPÓŁKA.**

DOBRA Kościelna-Wieś, około 80 włók miary nowo-polskiej rozległe, pod miastem Kaliszem nad rzeką Prosną, przy granicy W. X. Poznańskiego, w pszennej ziemi położone, są do sprzedania, lub do wydzierżawienia na lat kilkanaście od Sgo Jana r. b., z możnością założenia Fabryki Cukru, jako w miejscu bardzo na cel ten dogodnem; do czego Dziedzic z swej strony pomoc udzieli. O warunkach dowiedzieć się można u Nowickiego Patrona w Kaliszu.

SZYNK PIWA I WÓDEK, tudzież **SALA**, w której odbywają się (w Niedziele i w dni Świąteczne) od lat 30tu, Zabawy dla Publiczności, przy jednej z ludnych ulic exystujący, jest do wydzierżawienia z wszelkiemi Meblami, lub bez tychże, od Sgo Jana r. b.— Gdy nadto Właściciel Szynku, jest zarazem Właścicielem Domu, w którym rzeczony Szynk exystuje, możnaby z nim, również przeto traktować o kupno lub wydzierżawienie całego Domu Bliższą wiadomość powziąść można w Drukarni Kurjera.

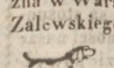

RYBY morskie, marynowane w oliwie, w kilku gatunkach, mianowicie: ROUGETS-MAQUEREAUX, THON-MARINE i HOMARD, świeży transport z Francji, nadszedł do Składu Win, J. L. FLATAU, przy ulicy Nowo-Senatorskiej.

APPARAT PISTORJUSZA, nowy, z wszelkiemi potrzebnemi statkami; oraz **BROWAR** także nowy, i **LASY** Angielskie, do suszenia Słodu, są do sprzedania za pomierną cenę. Bliższą wiadomość powziąść można w m. Łęczycy, u Kupca *Czamańskiego*, pod Nrem 60.

W dobrach Szczaki, o 3 mile od Warszawy, pod M. Tarczynem położonych, znajduje się 2,000 centnarów **SIANA** na sprzedaż. Bliższa wiadomość na miejscu, lub u Rządcy domu pod Nr 2191 przy ulicy Muranów.— Tamże jest 40 sztuk **WOŁÓW** opasowych, dobrze utuczonych.

DOBRA Ziemskie pod miastem Kaliszem położone, są do sprzedania. Dobra te, w których jest Kościół parafjalny, z 5ciu Folwarków składające się, mają rozległości około 140 włók miary nowopolskiej, pomiędzy któremi 10 włók boru w dobrym stanie. Gleba w większej połowie pszenna, łąki wystarczające na utrzymanie znacznej ilości Inwentarzy, pomiędzy któremi może być 4,000 sztuk owiec; robocizna dostateczna, propinacja znaczna, trzy Wiatraki.— O cenie i warunkach dowiedzieć się można w Kancelarji *Parisota* Patrona przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, na 2giem piętrze.

DOBRA w Powiecie Mławskim położone, pomierzone przez jednego z pierwszych Jeometrów, mające rozległości miary nowej polskiej włók 54, z tych Boru włók 22, Lasu włók 7, gdzie się wysiewa 90 korcy oziminy, z tych 20 Pszenicy; gotowego grosza złp. 1006; Siana fur 400 parokonnych; Aparat Pistoryusza z wszelkiemi porządkami nowy, jak i wszelkie zabudowania Dworskie nowe, są do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość powziąść można w Warszawie u Patrona Badyńskiego, w Płocku u Stanisława Zalewskiego Patrona, w Mławie u Pisarza Milewskiego.


Z powodu wyjazdu, do sprzedania kilka WYŻEŁKÓW angielskich. Wiadomość przy ulicy Krakow:-Przedm: pod Nr 388, na dole w Kawiarni.

KANTOR

Guwernantek przy ulicy Długiej w domu Tomkiewiczów, Nr 541 na 1m piętrze od frontu, wprost Paulinów.

Są do umieszczenia Nauczycielki i Nauczyciele Polacy, Niemcy, Francuzi, Anglicy, z których niektórzy przy wysokiem ukształceniu umysłowem, posiadają talenta; Bony Niemki i Francuzki, Metrowie rozmaitych przedmiotów, chcą dawać lekcje; Francuzki chodzić na godziny konwersacji. J. *Foland*.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW i GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej do domu Zielińskiej pod Nr 552.

Są do umieszczenia Guwernantki Polki, Francuzki i Niemki, z różną kwalifikacją naukową, z wysoką muzyką, początkową i bez; Guwernerowie Niemcy, posiadający nauki klassyczne; Polacy i Francuzi; Bony Polki, Francuzki i Niemki; oraz Osoba posiadająca upoważnienie korrepetytorki, życzy miejsca w Warszawie; Osoba z wyższem wykształceniem, posiadająca język francuzki, życzy miejsca do towarzystwa jakiej Damy wyjeżdżającej za granicę, bez wynagrodzenia.— Marja z Tumanowiczów *Bijott*.

KANTOR STRĘCZEŃ

GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Podwal Nro 521, wprost Towarzy: Kredyto:.

Żądana jest Francuzka do towarzystwa Damy, wyjazdu z nią za granicę do Wód i Francji.— Są do umieszczenia: Guwernantka Polka, życząca umieścić się na Pensji Panien; Nauczycielki z muzyką i wyższemi zdolnościami, posiadające talenta i muzykę; Nauczyciele prywatni; oraz Bony Niemki i Francuzki.— P. *Zwolińska*.

KANTOR

KOMMISSOWY STRĘCZEŃ I KORRESPONDENCJI

w Hotelu Lipskim pod Numerem 603.

W następstwie Kurjera Nr 62, podaje do publicznej wiadomości, iż posiada Xięgę M. Warszawy i Pragi, życzących właścicieli wydzierżawić Lokale, które to Kantor przyjmuje i wpisuje bezpłatnie; dogodność ta będzie miłą dla Osób żądających Lokalu, za przybyciem w każdym czasie, przejrzaną być może;— oraz ma Kantor w kommis do sprzedania Pszenicy korcy 300, Siana stogów dwa, Wełny pewne kwantum; jak niemniej przyjmować będzie Kantor wszelkie Kommissa od JWW. i WW. Obywateli franco; zaś co do wełny, próbki nadsyłać należy, z oznaczeniem cen.

Śledziewski et *Rybicki*.

KANTOR STRĘCZEŃ

Guwernerów i Guwernantek przy ulicy Senatorskiej w domu Rezlera Nr 451, na 2m piętrze, nad Cukiernią.

Są do umieszczenia Guwernerowie, Guwernantki i Bony Polacy, Francuzi i Niemcy. Francuz rodowity, posiadający chlubne świadectwa, życzy umieścić się w Warszawie; Osoby życzące dawać lekcje na godziny; Niemka rodowita, życzy przyjąć obowiązek Bony lub Zarząd domu, i wyjechać do Rossji; oraz Metrowie muzyki.— Żądana jest Paryżanka, z upoważnieniem.— A. *Zalewska*.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe ciepła 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 7.

TEATR WIELKI. Jutro, *Łucja z Lamermooru*. (Panna *Hollosy* przedstawi główną rolę).

Mam honor donieść Sza: Publiczności, iż w Cukierni mojej pod Nr 489 *b*, wprost Lasockich, dostanie codziennie świeżych CIAST w różnych gatunkach, wszelkich Napojów zimnych i gorących, Karmelków pektoralnych od wszelkiego zaflegmienia gardła, kaszlu, kataru i t. d., także na robaki dla dzieci, i znane z dobroci Karmelki, które sprzedają się na paczki po kop: 15; dostanie ich również i w handlu W. Sommer, ulica Długa Nr 580; J. Adamkiewicza, ulica Żabia Nr 950; N. Schnajder, ulica Nowy-Świat Nr 1249. — Do tej Cukierni potrzeba CHŁOPCA do nauki, i MARRIERA dobrej konduity. — E. *Głębocki*.

Na żądanie wielu Amatorów,

PIWO BAWARSKIE

DUBELTOWE (BOCKBIER),

Z BROWARU **A. LENTZKIEGO**,

sprzedawać się będzie pojutrze (w PIĄTEK),

NA KUFLE

w Lokalu przy ulicy Elektoralnej Nro 795.

Dziś dołącza się **TABELLA** wygranych 2ej kl., 77 Lot: Kla:.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa d. 28 Lutego (12 Marca) 1851 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.